

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 18 (2646)

Łódź, środa 21 stycznia 1953 r.

## Wielki Lenin



Lenin przemawia na Placu Czerwonym w r. 1919 (wg obrazu P. Wasiliewa).

**P**lac Czerwony w Moskwie. U stóp Kremla wznoszą się ciemne bloki Mauzoleum. Schody z czarnego marmuru wiodą do sali żałobnej, gdzie pod tonącą w kwiatach, kryształową szybą sarkofagu spoczywa Lenin.

„Nigdy jeszcze od czasów Marksa historia wielkiego wyzwolenieckiego ruchu proletariatu nie wysunęła tak gigantycznej postaci, jak nasz zmarły wódz, nauczyciel, przyjaciel” — pisał Stalin w odezwie do narodu po śmierci Lenina.

Lenin stworzył partię nowego typu, partię bolszewicką, partię rewolucjonistów, która stała się dzwignią wielkiego przewrotu, dokonanego na jednej szóstej kuli ziemskiej. Lenin poprowadził lud rosyjski do zwycięskiego szturm na Piotrogrodzkie twierdze tyranii, założył pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów, mądrym swym kierownictwem obronił je w pierwszych latach jego istnienia przed zakusami międzynarodowego kapitalu i rodzinnymi wrogami, Lenin wszechstronnie

(Dokończenie na str. 3)

### Jest ich już tysiąc Jubileusz spółdzielczości produkcyjnej na Śląsku

WROCLAW. W woj. wrocławskim, przodującym w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, liczba spółdzielni przekroczyła tysiąc. O tempie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w tym województwie świadczą następujące liczby. Pod koniec 1951 r. istniało 531 spółdzielni produkcyjnych, w końcu grudnia ub. roku było ich 972, a w ciągu 19 dni stycznia rb. zorganizowano dalszych 30 nowych spółdzielni.

Tysiącną spółdzielnię produkcyjną na Dolnym Śląsku utworzyli mało i średniorolni chłopci gromady Gniechowice, w pow. wrocławskim.

„Wstępujemy dziś na nową drogę — powiedział nowo wybrany przewodniczący Władysław Kolczy — Postanawia-

my pracować sumiennie i wytrwale tak, żeby jak najszybciej dorównać starym spółdzielniom, mieć równie wysokie plony i dobrze rozwiniętą hodowlę.

## Każdy rok przynosi coraz większy triumf wielkich idei genialnego Lenina Uroczysta akademія w Warszawie w 29 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina

WARSZAWA. — W dniu 20 bm. w przeddzień XXIX rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina w sali Rady Ministrów odbyła się uroczysta akademія, zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Akademія, na którą przybył przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut — zgromadziła członków Biura Politycznego KC PZPR, członków KC PZPR, przedstawicieli Rady Państwa i rządu, przedstawicieli stronnictw politycznych i organizacji masowych oraz licznych aktywistów warszawskiej organizacji partyjnej.

Przewodniczył akademię sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

W prezydium, obok przewodniczącego akademię zajął

miejsce ambasador ZSRR w Warszawie A. A. Sobolew.

Nad prezydium na tle czerwień i jasnie białe popiersie Włodzimierza Lenina i widnieją daty 1924—1953 oraz flagi czerwone i biało-czerwone.

Po odegraniu hymnu Polski i Związku Radzieckiego akademię zabrał sekretarz KC PZPR Edward Ochab. Powiedział on m. in.:

W imieniu KC PZPR stwierdam uroczystą akademię ku czci nieśmiertelnego Lenina i w tym serdecznie wszystkim, którzy przybyli na tę akademię, aby oddać

hold pamięci genialnego wodza rosyjskiego i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, a równocześnie dać wyraz naszej niezłomnej wierze, iż wielkie wyzwoleńcze idee leninowskie będą przez masy ludowe pod przewodnictwem Stalina zwycięsko zrealizowane w całym świecie.

Naród polski, który dzięki historycznym zwycięstwom partii Lenina i Stalina odzyskał wolność i może dziś budować nowe socjalistyczne życie na całym obszarze zjednoczonych ziem polskich ma szczególnie wiele powodów, aby naglejszą wdzięcznością, czcią i miłością otaczać pamięć wielkiego Lenina.

Wierni naukom Lenina i Stalina będziemy pod przewodnictwem wielkiego budowniczego Polski Ludowej, towarzysza Bolesława Bieruta nieugięcie pracować i walczyć u boku Związku Radzieckiego o triumf leninizmu w skali światowej, pracując tym samym najlepiej dla dobra i szczęścia narodu polskiego.

Słowa mowy przyjęli zgro madzeni gorącymi długo niemiłkającymi oklaskami.

Następnie przewodniczący akademii udzielił głosu sekretarzowi Komitetu Warszawskiego PZPR Władysławowi Matwinowi, który wygłosił referat. (Wyjątki referatu podajemy na str. 2).

W skupieniu słuchają zebrani słów mowy. Potężne i serdeczne są okrzyki, którymi uczestnicy akademii wyrażają swe przywiązanie i wierność dla wielkiej leninowsko-stalinowskiej idei przewodzącej milionom ludzi pracy na całym świecie w ich walce o postęp i pokój.

Wzniesione przez mówcę na zakończenie referatu okrzyki na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na cześć przywódcy narodu polskiego — Bolesława Bieruta, na cześć kontynuatora dzieła Lenina, wodza całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina — podchwytują i powtarzają długo zebrani.

Międzynarodówka, bojowa pieśń proletariatu, zakończyła oficjalną część akademii.

### Księża - agenci wywiadu amerykańskiego stają przed sądem w Krakowie

WARSZAWA. Dnia 21 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie rozpoczęła się proces organizatorów i członków siatki wywiadowczej pozostającej na usługach wywiadu USA: ks. Józefa Lelito, Michała Kowalka, ks. Franciszka Szymonka, ks. Jana Pochopienia, ks. Wita Brzyckiego, Edwarda Chachlicy oraz Stefania Rospond.

Wśród oskarżonych znajdują

się księża, którzy zajmowali odpowiedzialne stanowiska w krakowskiej kurii metropolitalnej. Nadużywając zaufania wiernych wykorzystali oni dla celów szpiegowskich swoje stanowisko w kościele.

Organizatorzy i członkowie siatki szpiegowskiej prowadzili wywiad gospodarczy, polityczny i wojskowy. Liczne raporty szpiegowskie przesyłane przez oskarżonych do ośrodka w Berg-Kreis Stamborg pod Monachium były opłacane przez wywiad amerykański. Wywiad ten dostarczał oskarżonym ponadto fałszywych dokumentów, instrukcji szpiegowskich, różnego rodzaju biuletynów itp.

Niektórzy z oskarżonych zajmowali się również machinacjami walutowymi, wykorzystując do tego celu siedzibę krakowskiej kurii metropolitalnej. Przechowywano tam dolary, złoto, bezcenne dzieła sztuki — stanowiące własność ogólnonarodową a ponadto magazynowano materiały tekstylne, cenne specyfiki lekarskie itp. W siedzibie kurii przechowywano również broń.

Proces trwa kilka dni.

### Sukces gospodarki Węgierskiej Republiki Ludowej

BUDAPESZT (PAP). Prasa węgierska opublikowała komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego o wykonaniu planu gospodarczego za rok 1952.

Zgodnie z opublikowanym komunikatem, przemysł węgierski wykonał plan na rok 1952 w 100,7 proc., przekraczając poziom produkcji 1951 roku o 23,7 proc.

Liczba robotników i urzędników w gospodarce narodowej wzrosła o 203 tysiące osób, i liczy obecnie 2 miliony 295 tysięcy osób.

Dochód narodowy w 1952 roku był o 4,7 proc. wyższy od dochodu narodowego w 1951 roku.

### Eisenhower objął urządowanie

NOWY JORK. — W dniu 20 bm. gen. Dwight Eisenhower został zaprzysiężony w Waszyngtonie jako nowy prezydent Stanów Zjednoczonych.

### Z pobytu artystów polskich w Moskwie



Na zdjęciu: artyści zespołu Mazowsze w serdecznej rozmowie z pracownikami jednego z moskiewskich zakładów budowy maszyn. Fot. — CAF

CODZIENNIE Począwszy od wtorku 27 bm. drukować będziemy w „Dzienniku”

### reportaże z Zakopanego

nadawane telefonicznie przez naszego specjalnego wysłannika

Red. J. Niecieckiego z Kasprowego Wierchu Gubałowski z Krokwi pod Giewontem o misirzach nart o słońcu, śniegu i sporcie o wczasach o turystyce

### Akty sabotażu w wojsku brytyjskim

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS z Kairu z powołaniem się na dziennik „Al Misri”, wojskowe władze angielskie aresztowały niedawno w strefie Kanału Sueskiego większą grupę żołnierzy pochodzących z Kenii, którzy błądzili lotnisko w Faldzie.

Żołnierze ci zostali oskarżeni o działalność dywersyjną, a mianowicie o powodowanie wybuchów wewnątrz samolotów podczas lotów ćwiczebnych. Jak donoszą poprzednio, nad strefą Kanału Sueskiego nastąpiły wybuchy w trzech samolotach angielskich.

### Transmisja radiowa z procesu krakowskiego

Począwszy od dnia dzisiejszego (21.1.53 r.) Polskie Radio będzie codziennie nadawało sprawozdania dźwiękowe z odbywającego się w Krakowie procesu organizatorów i członków siatki szpiegowskiej pozostającej na usługach wywiadu USA.

Sprawozdanie dźwiękowe z procesu nadawane będzie w programie II na fal 367 m codziennie o godz. 22.00 oraz od dnia 22.1 w programie I na fal 1.322 m codziennie o godz. 17.35.

### Przedłużenie pełnomocnictw dla Mossadika

LONDYN. — Agencja Reutersa podaje, iż w dniu 19 bm. brytyjski Medżlis uchwalił w trzecim czytaniu przedłużenie pełnomocnictw dla Mossadika na okres jednego roku.

### Uchwała rządu powołuje społeczne komisje kontroli gospodarki paliwami stałymi

WARSZAWA. Do współdziałania z aparatem gospodarczym, którego obowiązkiem jest likwidacja w zakładach pracy nadmierne go zużycia oraz zapewnienia oszczędnej i racjonalnej gospodarki paliwami stałymi, a przede wszystkim węglem i koksem, wia czają się obecnie komisje społeczne.

Podjęta przez Prezydium Rządu — po porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — uchwała przewiduje utworzenie społecznych komisji kontroli gospodarki materiałowej paliwami stałymi i gospodarki cieplnej przy zakładach przemysłowych i innych, zużywających powyżej 500 ton paliw stałych rocznie, przy parowozowniach PKP oraz przy okregowych delegaturach Państwowej Inspekcji Gospodarki Materiałowej.

Zadaniem komisji społecznych, w myśl uchwały jest opracowywanie zasad oszczędności zużycia paliw stałych, szeregowej stosowania paliw zastępczych, np. torfu, węgla brunatnego, odpadów drzewnych itp., działalność propagandowa oraz systematyczna kontrola racjonalnej gospodarki cieplnej, a także zwalczanie marnotrawstwa i zapobieganie jego powstawaniu.

W skład społecznych komisji powinni wejść przedstawiciele kierownictwa jednostki organizacyjnej, przy której działa ma komisja przedstawiciele związków zawodowych oraz racjonalizatorzy i przewodnicy pracy.

W poszczególnych zakładach pracy komisje takie zostały już w

swolm czasie powołane. Szereg komisji rozwija ożywioną działalność i ma już poważne osiągnięcia na polu oszczędnej gospodarki paliwami stałymi.

\*\*\*

Ukazało się już zarządzenie przewodniczącego PKPG, które ustala termin powołania społecznych komisji kontroli gospodarki materiałowej paliwami stałymi i gospodarki cieplnej do dn. 1 lutego br.

### Franco zamierza wysłać wojska do Korei

NOWY JORK. — Powołując się na źródła autorytatywne, amerykański korespondent amerykańskiego dziennika „Christian Science Monitor” donosi, że podczas wizyty w Madrycie w grudniu 1952 r. szef sztabu armii amerykańskiej gen. Collins poruszył sprawę wysłania do Korei wojsk hiszpańskich. Collins odbył w tej sprawie rozmowę z hiszpańskim generałem Estabanem Infantesem, b. dowódcą dywizji hiszpańskiej, która w 1941 r. wraz z wojskami hitlerowskimi walczyła przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Wkrótce po wyjeździe gen. Collinsa, Franco wyraził w jednym z wywiadów gotowość wysłania wojsk hiszpańskich do Korei.







# Wielki Lenin

(Dokończenie ze str. 1)

na nowy, wyższy szczebel, przystosowany do nowych warunków rozwoju, marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackich.

Lenin wykazał, że w ustroju imperialistycznym kapitalizm przekształca się w kapitalizm gnijący, pasożytniczy, hamujący wszelki postęp historyczny, władza koncentruje się w rękach monopolu i kapitalu finansowego. Następuje podział świata między kraje kapitalistyczne, przy czym kraje szybciej rozwijające się ekonomicznie jak najbardziej wyszły wyprzedzają i grabią kraje słabsze.

Początkowa i aktualna jest leninowska charakterystyka imperializmu amerykańskiego. Lenin niejednokrotnie podkreślał agresywną, zbrojeńską rolę imperializmu amerykańskiego, demaskował jego stałe ingerowanie w sprawy innych narodów, czy to za pomocą „strychka głodu”, czy w drodze bezpośredniej interwencji wojennej. Jednocześnie Lenin wskazywał, że imperializm USA czeka nieuchronna zagłada.

Ma to swoją głęboką wymowę i dzisiaj. Bowiemy bestia amerykańskiego imperializmu rozpiera się w świecie kapitalistycznym, znacząc ślad swych krwawych łupów i dzisiaj. „Pomoc amerykańska” strzyżenie głodu, nędzę, nadludzkich wyrzeczeń dławią kraje Europy zachodniej. W Niemczech zachodnich amerykańscy okupanci skwapliwie rodmuchują ognisko hitlerowskiego odwetu. W wietniu Sing-Sing w Nowym Jorku, drobna szesnastoletnia kobieta, Ethel Rosenberg, zgładzona ma być wraz z mężem na krześle elektrycznym za to, że ze wszystkich sił pragnęła, jak każda matka, pokoju dla swych dzieci, dla wszystkich dzieci amerykańskich.

A przecież kres błędnego młotania się imperialistycznej bestii jest tak samo nieuchronny jak nieuchronna była zagłada hitlerowskiego faszyzmu. Wzbiiera i coraz bliższy jest pęknięcia ropiejącej wrzód sprzeczności imperialistycznych i kryzysów ekonomicznych, którego nie mogą przećwiczyć nawet najbardziej rozdeptane programy zbro-

jeniowe. Nieprzebyta tama kładzie się w poprzek realizacji zbrodniczych planów wojny i ujarznienia świata — wzrastająca fala ruchów wyzwolenczych. Budzą się narody Wschodu, zadając kłam amerykańskiemu senatorowi Beveridge, który zapewniał, że żadna alchemia nie zdola ożywić zastygłej w bierności krwi tych narodów. To porwijący przykład Rewolucji Październikowej, to nauka leninowska, wskazująca uciskany ludom, że ich jarzmo nie jest wieczne i że w ich własnych rękach jest dość mocy, aby je na zawsze skruszyć — porcja do walki ludy.

„WIELKOŚĆ LENINA — MÓWIŁ STALIN — PRZED WSZYSTKIM NA TYM WŁAŚNIE POLEGA, ŻE STWORZYWSZY REPUBLIKĘ RAD, WYKAZAŁ PRZEZ TO W PRAKTYCE CIEMIŻONYM MASOM CAŁEGO ŚWIATA, ŻE NADZIEJA NA WYBAWIENIE NIE JEST PŁONNA, ŻE PANOWANIE OBSZARNIKÓW I KAPITALISTÓW NIE JEST DŁUGOTRWALE, ŻE KRÓLESTWO PRACY MOŻNA STWORZYĆ WYSIŁKIEM SAMYCH MAS PRACUJĄCYCH”.

Przez żalobną salę Mauzoleum Lenina przewijają się codziennie setki ludzi. Pod kryształową szybą leży wódz, zmarły a jednak wiecznie żywy, wiecznie bliski każdemu, „prosty jak prawda”, jak o nim powiedział robotnik Dymitr Pawłow. Niech spoczywa w spokoju. Na stepach nadwołżańskich, gdzie dawniej żar słońca wypalał wszystko co żywe, wije się wstęga kanału, nazwanego jego imieniem, zasilając w dobroczynną, życiodajną wodę każdy skrawek ziemi. W sadach dojrzewają owoce, zaszczyplone ręką „czarodzieja przyrody” Mieczurina, człowieka, któremu dopiero władza radziecka dała możliwość wykorzystania swej wielkiej wiedzy dla dobra społeczeństwa. Dniepru aż po Ural, pokrywająca Związek Radziecki, spełnia leninowskie marzenia o elektryfikacji, która wraz z władzą Rad tworzy komunizm.

„DOTYCHCZAS JAK W BAJCE MÓWIONO O TYM, CO ZOBACZĄ DZIECI NASZE, LECZ TERAZ TOWARZYSZE, WYRAŹNIE ZOBACZYCIE, ŻE ROZPOCZĘTY PRZEZ NAS GMACH SPOŁECZEŃSTWA SOCJALISTYCZNEGO NIE JEST UTOPIA” — MÓWIŁ LENIN.

Naród radziecki ukończył już rozpoczętą przez Iljczę budowę społeczeństwa socjalistycznego i wkracza we wspaniałe jutro komunizmu. Wkracza pod przewodnictwem Stalina, najwierniejszego współbojownika i współtowarzysza Lenina, godnego spadkobiercy jego geniuszu, wielkiego kontynuatora jego nieśmiertelnego dzieła. On to przewodzi dziś narodowi radzieckiemu w marszu do zwycięstwa komunizmu, on jest sztabierem, niezawodną ostoją, niezłomną nadzieją wszystkich ludów świata walczących o pokój i wolność. W nim, jak mówi poeta Dżambuł Dżabajew — „geniusz świątliwy Lenina żyje”...

M. D.

W Poroninie



Naród polski zawdzięczający swe wyzwolenie narodowe i społeczeństwo Związkowi Radzieckiemu, najwspanialszą pieczołowitością otacza wszelkie pamiątki z okresu pobytu twórcy Kraju Rad w Polsce. Na zdjęciu: pomnik Wielkiego Wodza Proletariatu koło Muzeum jego imienia w Poroninie.

Dżambuł Dżabajew

## Pieśń o przysiędze

Pomnę dzień smutny, gdy niebo płakało,  
Jak łzy — z niebiosów padał czysty śnieg.  
W ogromnym kraju, zasypianym białą,  
Najmędrzy z ludzi na marach legł.

Huczała w stepach groźna zawierucha —  
Pęczniały zaspę i przenikał chłód.  
W Moskwie, żegnając genialnego druha  
Poprzysiągł Stalin — za Partię i lud.

Słowom przysięgi wierności dochował  
Radzieckiej ziemi najwierniejszy syn.  
Żywi świadkowie — widzimy, jak słowa  
Mądre i proste wcielają w czyn.

Huczą kopalnie, pola rozkwitają,  
I pełen słońca urodzajny sad,  
I dniem i nocą warty się zmieniają —  
Na straż granic Kraju Rad.

Do zwycięstwa nas prowadzi Wielki Stalin.  
Za nim w pochodzie cały naród nasz.  
Jemu radzieccy ludzie zaufali.  
Lenin się wcielił w czołówkę ze stali.  
Wielki Leninie, Ty w Stalinie trwasz!

Przełożył LEOPOLD LEWIN

## Na

stacji Szepletówka, w pokoju, w którym znajdował się telegraf, trzy aparaty Morse'a nie zaprzestają swej nieustannej mowy zrozumiałej jedynie dla doświadczonego ucha.

Telegrafistki są młode, długość taśmy, którą wystukwały począwszy od pierwszego dnia pracy, nie przekracza dwudziestu kilometrów, podczas gdy starsze, ich kolega, rozpoczyna już trzecią setkę kilometrów. Nie odczytuje jak one taśmy, nie marszczy czoła zestawiając trudne litery i zdania. Wsłuchany w stuk aparatu wypisuje na blankietach słowo po słowie. Odbiera telegram, kierując się słuchem. „Do wszystkich, wszystkich, wszystkich!” Zapisując, telegrafista myśli „Na pewno znów okólnik w sprawie walki z zaspami”. Za oknem zawiewa, wiatr rzuca w szyby garściami śnieg. Telegrafistki przywidziały się, że ktoś zapukał do okna, obrócił głowę i mimo woli ją podziwiał piękne wzory na zamarznionych szybach. Żadna ręka ludzka nie potrafiłaby wyrzeźbić równie cudacznych liści i lodów.

Widok ten tak przykuł jego uwagę, że przestał przysłuchiwać się aparatowi, a gdy oderwał wzrok od okna, położył sobie taśmę na dłoń, by przeczytać przepuszczone słowa.

Aparat nadawał: „Dwudziestego pierwszego stycznia o godzinie szóstej minut pięćdziesiąt...” Telegrafista szybko zapisał przeczytane słowa, a odrzuwszy taśmę i podparłszy głowę ręką zaczął słuchać: „Wczoraj w Gorkach zmarł...” Telegrafista zapisywał powoli. Ileż to w swoim życiu nasłuchiwał się już radosnych i tragicznych wiadomości! Dowiadywał się zwykle pierwszy o cudzych smutkach i radościach! Dawniej już przestał wnikać w sens skąpych, urywanych zdań, łowił je uchem i mechanicznie notował na papierze nie zastanawiając się nad treścią.

Oto teraz ktoś umarł, komuś donoszą o tym. Telegrafista zapomniał o nagłówku: „Do wszystkich, wszystkich, wszystkich”. Aparat wystukał: „W-l-o-d-z-i-m-i-e-r-z I-l-j-e-c-z”. Stary telegrafista przekładał postukiwanie młoteczka na litery. Siedział sobie spokojnie, nieco znudzony. Gdzieś tam zmarł niejaki Włodzimierz Iljcz, dla kogoś zanotuje dziś owe tragiczne słowa, ktoś zapłaczę z rozpacz i zmartwienia, lecz dla niego są to wszystkie obce sprawy, jest tylko postronny świadek. Aparat wystukuje kropki, kreski, znów kropki, znów kreski, on zaś ze znanych sobie dźwięków ułożył już pierwszą literę i zanotował na blankiecie: Była to litera „L”.

Po niej zapisał drugą „E”, obok niej starannie wykłigał „N”, dwukrotnie podkreślając przedziałkę między kreskami natychmiast dołączył do niej „I”, wreszcie uchwycił automatycznie ostatnią literę „N”.

Aparat wystukał pauzę i telegrafista na jedną dziesiątą sekundy zatrzymał wzrok na napisanym przez się słowie „Lenin”. Aparat nie przestawał nadawać, lecz myśl przypadkowo natknawszy się na znajome nazwisko znów wróciła do niego. Telegrafista jeszcze raz spojrzął na ostatnie słowo — „Lenin”. Co? Lenin? W soczewce ocznej odbił się w perspektywie cały tekst telegramu. Przez kilka chwil telegrafista

spełnił na blankiet i po raz pierwszy w ciągu trzydziestu dwu lat pracy nie wierzył w to co zapisał.

Trzykrotnie szybko przebiegł oczami wiersze, lecz słowa uparcie powtarzały: „Zmarł Włodzimierz Iljcz Lenin”. Starzec zerwał się na równe nogi, podniósł spiralnie skręconą taśmę i wpil się w nią oczyma. Dwumetrowa taśma potwierdziła to, w co nie mógł uwierzyć. Odwrócił ku koleżankom śmiertelnie pobladłą twarz i usłyszał jego wystraszony okrzyk: — „Lenin umarł!”

I wiadomość o wielkiej stracie wymknęła się z telegrafu przez otwarte na oścież drzwi, zawirowała na dworcu, wpadła w zamieć śnieżną, zakoło-

## Mikołaj Ostrowski Gdy Lenin zmarł

Fragment powieści  
„Jak hartowała się stal”

wał po torach i zwrotnicach i z lodowatym przeciągiem wdarła się poprzez niedomkniętą połowę okutych żelazem wrót do remizy.

Parowóz stał w remizie nad pierwszym podkopem reperacyjnym. Leczyła go brigada małego remontu. Stary Polentowski sam wlażył do okupu pod brzuch swego parowozu i pokazywał ślusarzom chore miejsca. Zachar Brużak wyprostowywał wspólnie z Artiemem zgięte pręty ruszu. Trzymał je na kowadło podstawiając pod uderzenia młota Artiecia.

Zachar zestarzał się w ciągu ostatnich lat, przeżył pozbawiony głęboką brudną na sfaldowanym czole, a skronie posrebrzła siwizna. Przygarbiły się plecy, z głęboko osadzonych oczu wзираł zmierzch. W oświetlonej szparze drzwi remizy mignął człowiek i przedwieczne cienie pochłonęły go. Uderzenia w żelazo, stłumiły pierwszy krzyk, lecz gdy człowiek dobiegł do

ludzi stojących przy parowozie, Artiem, który podniósł był młot, nie opuścił go. — Towarzysze! Umarł Lenin! Młot powoli osunął się z ramienia i ręka Artiecia bezdźwięcznie opuściła go na cementową podłogę.

— Cóż to powiedział? — Palce Artiecia niczym kleszcze wpiły się w półkożuszek tego, który przyniósł straszliwą wieść.

A ten, obsypany śniegiem, ciężko dysząc powtórzył głuchym urywanym głosem.

— Tak, towarzysze, Lenin umarł. I ponieważ człowiek ten już nie krzyczał, Artiem zrozumiał potworną prawdę i poznał również twarz człowieka, był to sekretarz partyjnego kolektynu. Z okupu wyzili ludzie słuchając w milczeniu wieści o śmierci tego, czyje imię znane było całemu światu.

Wszyscy drgnęli na wycie parowozu przed bramą. Zawtórował mu z dworca drugi, trzeci... Do ich potężnego i pełnego trwoży nawoływania dołączył się głos syreny elektrowni, woski i przeraźliwy, jak wycie szrapnela. Czytym dźwiękiem miedzy zagłuszył ich szybkiebieżny piękniś „S” — parowóz pociągu osobowego, który gotów był do odejścia w kierunku Kijowa.

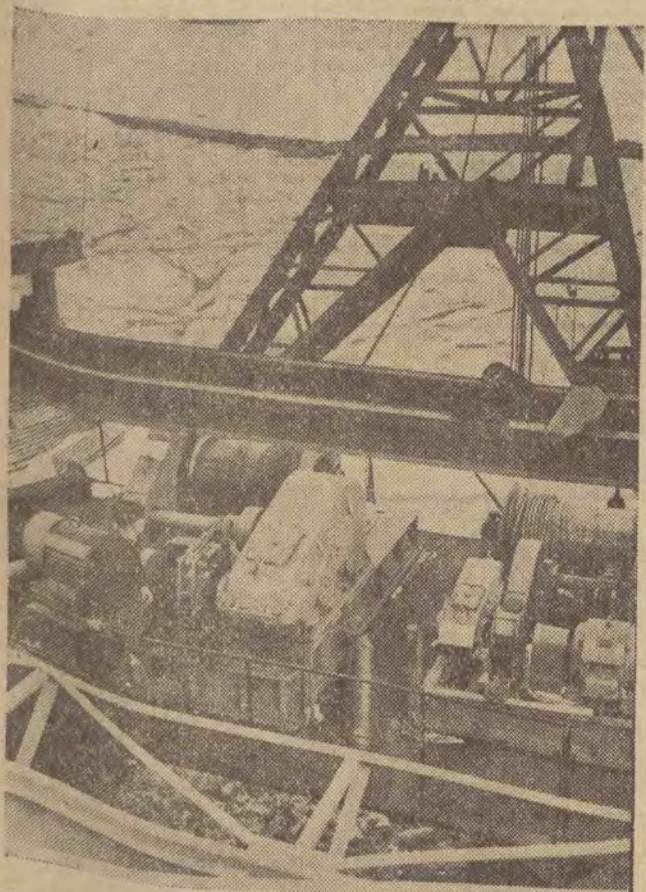
Maszynista polskiego parowozu bezpośrednio komunikacji Szepletówka — Warszawa nashuchiwał chwilę, a potem powoli podniósł rękę i pociągnął w dół łańcuszek otwierający wentyl syreny. Wiedział, że gwizdże po raz ostatni, że nie pozwoli mu już na tym parowozie pracować, lecz nie wypuszczał z ręki łańcuszka i wycie jego lokomotywy podnosiło się miękko kapnap w przedziałach wystraszonych kurierów i dyplomatów polskich.

Remiza napemila się ludźmi. Potok ich wlewał się przez wszystkie bramy i gdy wielki gmach był już natłoczony, w żalobnej ciszy rozległy się pierwsze słowa.

Mówił sekretarz szepletowskiego komitetu okręgowego partii — stary bolszewik Szarabrin:

— Towarzysze! Zmarł Lenin, wódz proletariatu całego świata. Partia poniosła niepowetowaną stratę, umarł bowiem ten, który stworzył partię bolszewicką i nauczył ją bezkompromisowej walki z wrogiem... Śmierć wodza partii klasy robotniczej zrywa najlepszych synów proletariackich do wstąpienia na nasze szeregi...

## Na drodze do komunizmu



Pod przewodnictwem wielkiej partii Lenina — Stalina narody ZSRR zwycięsko realizują program wyłożony przez swych wielkich przywódców — program budownictwa komunizmu. Na zdjęciu: ziemna pomna ssacza „Stalingradzki I” przy pracy na budowie hydrowadła kujbyszewskiego. Fot. — CAF

## Sztandary pobitego wroga u stóp Mauzoleum



Triumf zwycięskiego narodu. Obraz pędzla M. I. Chmielko.



# Nasi czytelnicy o walce z pijaństwem

W GRUDNIU ODBYŁA SIĘ W ŁODZI KRAJOWA NARADA AKTYWU PRZECIWAŁKOHOLOWEGO. MIAŁA ONA NA CELU WYMAGANE DOŚWIADCZENIE W PROWADZENIU DOTYCHCZAS WALCE Z ALKOHOLIZMEM, OPACOWANIE NOWYCH, SKUTECZNYCH METOD LIKWIDACJI PŁAŚI PIJAŃSTWA. REDAKCJA „DZIENNIKA” OGŁOSIŁA OSTATNIO DYSKUSJĘ I WEZWAŁA CZYTELNIKÓW DO ZABIERANIA GŁOSU NA ŁAMACH NASZEJ GAZETY. PROSIMY PRZY TYM NASZYCH CZYTELNIKÓW O ZAPROJEKTOWANIE NOWYCH FORM WALKI Z ALKOHOLIZMEM, KTÓRE ICH ZDANIEM BYŁYBY NAJSŁUSZNIJSZE I NAJSKUTECZNIEJSZE.

Liczba nadesłanych dotychczas do redakcji wypowiedzi świadczy najlepiej jak żywo społeczeństwo łódzkie interesuje się tym zagadnieniem. Nadesłane listy odnośnie nam wiele tragedii życia rodzinnego, które powoduje alkohol.

## DZIENNIK pomógł

W początkach grudnia zamieściliśmy artykuł pt. „16 urzędników w jednym pokoju”. Donosiliśmy w nim o ciężkich warunkach pracy urzędników Dyrekcji MHD Łódź-Południe. Zdarzało się bowiem, że w niektórych, małych pomieszczeniach tej instytucji pracowało po 16 do 20 osób. Poza tym urzędnicy musieli sami palić w piecach, gdyż dyrekcja nie zatrudniała odpowiedniego pracownika. Nie na lepszej przedstawiały się również warunki higieniczne w tej placówce MHD. Tak było.

Ostatnio jednak, po naszym artykule — jak donosi Łódzki Zarząd MHD w odpowiedzi na krytykę prasową — warunki pracy urzędników zatrudnionych w dyrekcji Łódź-Południe uległy znacznej poprawie.

## PRAWNIK radzi

T. T. w Łodzi. — W dniu 3 stycznia br. wykupił Pan bilety na kolej w „Orbisie” z ważnością na 5 bm. Pobranie dopłaty przez konduktora w dniu 5 stycznia było niesłuszne i może Pan o zwrot nadpłaty reklamować w Dyrekcji PKP.

K. W. — O ile nie miał Pan imiennego skierowania do pracy, może Pan wypowiedzieć przedsiębiorstwo pracy na 3 miesiące.

M. Antosik. — Zgodnie z uchwałą rządu z dnia 3 stycznia br. jest Pan obowiązany zapłacić taksę roweru reszta umówionej ceny kupna bez jakiegokolwiek podwyżki.

„Planista”. — Zwolnienie z pracy bez wypowiedzenia może nastąpić tylko za zgodą przedsiębiorstwa. W przeciwnym wypadku musi Pan wypowiedzieć przedsiębiorstwo pracy na 3 miesiące przed jej opuszczeniem.

„Blondynka”. — Z przedstawionych przez pana okoliczności wynika, że jedynym wyjściem z sytuacji jest przeprowadzenie rozwodu. Powinna Pani zgłosić się do pracy, a dziecko oddać ewent. do żłobka. W wyroku rozwodowym, który zostanie orzeczony z winy męża, ustalona zostanie wysokość alimentów na rzecz dziecka.

Przed podjęciem czynności zawodowych proszę porozumieć się z naszym adwokatem (w środy od 16-18, w soboty od 14-16).

W. Stasiak, Głowno. — Jeżeli Pan prócz funkcji magazyniera pełni dodatkową funkcję brygadiera, to należy się Panu dodatkowe wynagrodzenie płatne z dniem objęcia dodatkowej pracy.

Ob. B. — Powinno Pan zwrócić 1000 zł bez jakiegokolwiek podwyżki.

A. S. Łódź, Piotrkowska 225. — Jeżeli oferowana przez spółdzielnię kwota nie odpowiada rzeczywistej szkodzie, może Pan wystąpić przeciw spółdzielni na drogę sądową.

## Odpowiedzi REDAKCJI

H. Ostrowski. — Opony do rowerów „Faworit” nadejdą w najbliższych dniach do sklepu wzorcowego przy ul. Piotrkowskiej 71. Sprzedawane będą posiadaczom rowerów za okazaniem paragonu nabywców.

Semicki Edmund. — W sprawie wadliwego kursowania tramwajów interweniuje w MPK. Przesunięcie godzin rozpoczęcia lekcji w szkole jest niemożliwe. Może Pan jednak na własną prośbę przenieść swe dziecko do szkoły nr 11, która znajduje się w tym samym gmachu, a rozpoczyna lekcje w godzinach rannych.

L. Galanicki — Walsiak Władysław. — W Waszych sprawach interweniuje O. Wyniki interwencji powiadomimy listownie.

K. Wilczyński — Wiersz jest dobry. O dokładną ocenę powinniście zwrócić się do Koła Młodych przy Związku Literatów Polskich, Warszawa ul. Krakowskie Przedmieście.

„Zgierzanka”. — W sprawie otrzymania budulca i pożyczki na przebudowę domu trzeba zwrócić się do Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości, Piotrkowska 33.

„W walce z alkoholizmem zbył małą uwagę kładło się dotychczas na rozmieszczenie barów i zakładów gastronomicznych sprzedających wódkę. Weźmy przykład. Przy ul. Świerczewskiego 7 znajduje się prywatna restauracja, która z niewiadomych powodów nosi nazwę „Robotnik”. Jest ona umieszczona w punkcie bardzo „intrynym”

## Członkowie polskiej delegacji Plewińska i Strzałkowski złożą 23 bm w sali MDK sprawozdanie z Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

W dniu 23 stycznia 1953 r. o godz. 17 w sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Moniuszki 4a, odbędzie się wielkie zgromadzenie sprawozdawcze z Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu, na którym sprawozdanie złożą członkowie polskiej delegacji na Kongres: ob. Tadeusz Strzałkowski — sekretarz Zarządu Głównego ZMP i ob. Kornelia Plewińska — poseł na Sejm.

## Korespondenci i czytelnicy PISZĄ.

### SPRAWA, KTÓRĄ TRZEBA UREGULOWAĆ

Jak wiemy nie dawno MPK zmieniło trasy tramwajów. Wpłynęło to na dogodniejsze połączenie większych zakładów pracy z osiedlami robotniczymi.

Istnieją jednak drobne zakłócenia, o czym sygnalizują nam czytelnicy. Jeden z czytelników pisze:

„Zwracamy się do redakcji z prośbą, aby przyczyniła się do usunięcia pewnej bolączki, która dla pasażerów korzystających z tramwaju nr 7 jest utrapieniem. Prosimy MPK o uregulowanie rozkładu jazdy na tej linii. Dotychczas bowiem jedą trzy lub cztery „siódemki” jedną za drugą, a potem na 20 do 40 minut następuje przerwa. Zauważymy, że na krótkich przystankach tramwaje przedłużają swe postoje. Może to jest przyczyną nieregularnej jazdy...”

„Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne — pisze czytelnik w zakończeniu swego listu — powinno jak najszybciej opracować nowy rozkład jazdy dla „siódemki”, aby nie narażać pasażerów na długie wyczekiwania.”

Sądymy, że MPK przychyli się do prośby czytelników i odpowiednio zmieni rozkład jazdy, ku zadowoleniu pasażerów.

W pobliżu fabryk im. Szeniwa, Dubois, Kunickiego oraz garażów PKS. Przyjęta chwytą, w bramach okolicznych domów spotkać można mężczyzn pijących wódkę, knajpa jest zawsze pełna, zwłaszcza, że właścicielka „idzie na rękę” swym klientom i sprzedaje wódkę na kredyt.

Krystyna Łukaszevska

Przytoczone przez nas wypowiedzi, szczególnie pierwsza, nie świadczy oczywiście, że tego rodzaju tragedie rodzinne wywołane alkoholizmem, są zjawiskiem nagminnym. Niemniej jednak wypadki takie zdarzają się w formie mniej czy bardziej szkodliwej. Nie wolno też zapominać, że alkoholik, to nie tylko zjawisko przykre i uciążliwe dla rodziny i najbliższego otoczenia. Alkoholik, to także strata dla społeczeństwa, szkody dla produkcji. Bo alkoholik, to niewykonalna norma, to zachwiany plan produkcyjny, to nieszczerliwe wypadki przy pracy, to brak robotnictwa i partactwo.

I dlatego musimy walczyć z pijaństwem, musimy je zwalczać. Dlatego chcemy, by w walce tej wzięło udział całe społeczeństwo, bo dopiero wtedy — jak słusznie powiedział nasz czytelnik — możemy w tej akcji osiągnąć pozytywne wyniki. I dlatego też czekamy na dalsze głosy naszych czytelników.

(w)

### Nie wlecze się w ogonie ale przoduje

W n-rze 10(2638) „Dziennika Łódzkiego” z dnia 11 i 12 bm. zamieściliśmy artykuł pt. „Bilans ostatnich dni”, w którym na skutek mylnych informacji udzielonych nam przez dział planowania CZPB podaliśmy, iż m. in. załoga przedsił ZPB im. Szymańskiego rytmicznie wykonuje plany od pierwszych dni nowego roku, podczas gdy w ogólnym roku włożył się w ogonie przemysłu bawlnianego.”

Wiadomość była nieścisła. Załoga przedsił ZPB im. Szymańskiego nie tylko, że nie wlokła się w ogonie, ale należała do przodujących w przemyśle bawlnianym.

Okazuje się, że wiadomości zaczerpnięte w centralnych zarządach, trzeba jeszcze sprawdzić w zakładach. Nie uczyniliśmy tego, więc pokrzywdzona załoga ZPB im. Szymańskiego przepraszamy i życzymy dalszych sukcesów w realizacji planu na rok bieżący.

### Uwaga korespondenci

Wszyscy korespondenci winni nadesłać do dnia 25 bm. zaświadczenia korespondenta celem przedłużenia.

## Metalowcy i piekarze wyróżnili się jako artyści

— Przegląd sztuk rosyjskich i radzieckich — Rywalizacja 19 zespołów świetlicowych

W Łodzi zakończył się zorganizowany przez Okręgową Radę Związków Zawodowych — przegląd sztuk rosyjskich i radzieckich, wystawionych przez świetlicowe zespoły teatralne.

Do przeglądu zgłosiło się 19 zespołów, które wystawiły m. in.: „Ożenek” Gogola, „Świt nad Moskwą” Surkowa, „Podziemie” Iwanowa, „Na całym świecie” Nilina, „Kalinowy gaj” Korniejczuka.

Najliczniej reprezentowane były zespoły świetlicowe Związków Zawodowych Spożywców i Metalowców. Najlepsze osiągnięcia mają zespoły: Łódzkiej Fabryki Maszyn, Łódzkiej Za-

kładów Piekarniczych i Grzelnicy przemysłowej w Sieradzu.



## Machnął toporem, lecz nie trafił...

Ob. Maria Brynkiewicz weszła do sklepu mięsnego MHM Nr 84 przy ul. Próchnika 25 i z satysfakcją stwierdziła, że jest tu duży wybór różnego gatunku mięsa i wędlin.

Poprosiła więc kierownika sklepu, ob. Leona Herczyńskiego, by odważył jej pół kg schabu.

Pan kierownik machnął zamasyżycie toporem, odłupał kawałek schabu, lecz nie trafił równo na 50 dkg. Do pełnej wagi zabrakło 2 dkg. Wobec tego, niezadowolony, nie myśląc, dorzucił klientce 2 dkg różnego ochlapów, których cena jest o wiele niższa. Gdy klientka zaprotestowała, nie chciał słyszeć nawet o dokładce schabu.

Nie wiadomo do czego by doszło — gdyż spór przybiegał na siłę. Ale w momencie największego napięcia dyskusji szeroko otwartą się drzwi sklepu i zjawił się inspektor PIH. Wszedł w samą porę i spisał protokół karny przeciwko ob. Herczyńskiemu.

## Tabela wygranych

Wygrana 40.000 zł pada na nr nr: 35556 61569.

Wygrana 20.000 zł pada na nr nr: 4522 24229 25681.

Wygrana 10.000 zł pada na nr nr: 6921 7171 20067 51207 53183 61670 83260 109706.

Wygrana 5.000 zł pada na nr nr: 4804 46587 46614 52407 58946 70658 103012 103814.

Wygrana 2.000 zł pada na nr nr: 8213 4680 8274 8640 9183 10490 21010 25796 35095 35433 39500 47459 50534 56050 56860 66216 69652 71109 74458 76034 76773 85744 85874 86205 103087 103959 113477 118472 119467.

Wygrana 1.000 zł pada na nr nr: 867 8826 9570 10950 18448 19541 19621 20297 25954 26006 26458 27021 28612 31156 33002 33512 34519 34908 38627 40321 42135 44158 44241 45360 46261 46874 52584 54683 55340 87338 68019 78088 78202 81587 84145 85124 82487 92264 92481 101065 103458 106183 108311 110043 111095 111825 114812 113225 116505 116823.

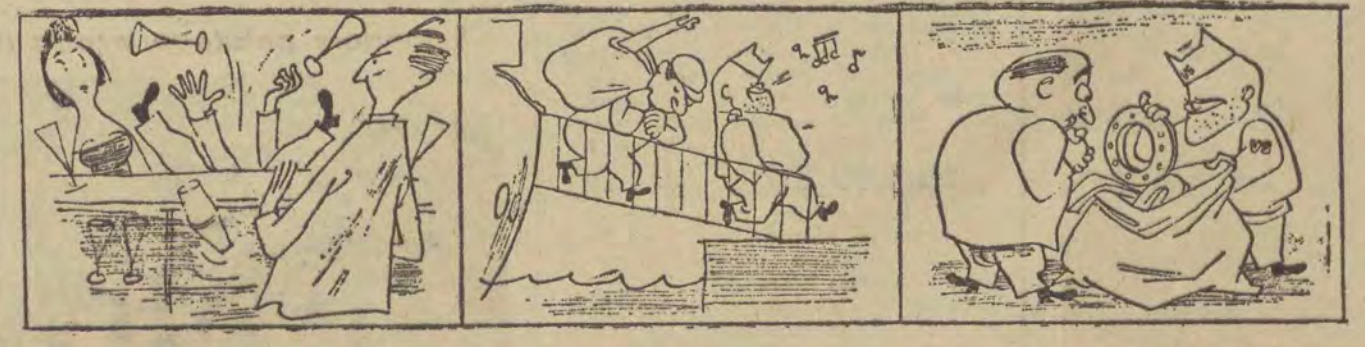
## RADIO

ŚRODA, 21 STYCZNIA

7.30 (L) „Z mikrofonem” przed miasto i wieś” 7.35 (L) Wiadom. dia wst. 7.50 Kalendarz radiowy. 7.55 WIADOM. PORANNE. 8.00 (L) Muzyka ludowa. 11.45 „Głos małej kobiety”. 12.04 DZIENNIK. 14.05 Informacje. 14.10 Dla klas III i IV — aud. słowno-muz. 14.30 Koncert ork. rozgł. wrocławskiej. 15.05 Komunikat o stanie wód. 15.10 Audycja literacka. 15.30 Aud. dia dzieł. 16.00 „Wzschłonica Radiowa” — wykład z cyklu: „Historia Polski” (I). 16.30 (L) Nagranie Centralnej Akademii w związku z rocznicą oswoobodzenia Łodzi z udziałem zespołów WP. 17.00 WIADOM. POPOŁUDNIOWE. 17.15 (L) „Tajemnica państwowa” — aud. satyryczna. 17.30 (L) „Z mikrofonem” przed miasto i wieś”. 17.45 (L) Muzyka rozrywkowa. 18.15 (L) „Dni chwały”. 18.30 Pogadanka sportowa. 18.40 Muzyka rozrywkowa. 18.45 Duety wokalne. 19.00 Kronika kulturalna. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Wzschłonica Radiowa”. 20.20 Koncert krakowskiej ork. PR. 21.00 DZIENNIK. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 „Wzschłonica Radiowa”. 22.57 Beethoven: Sonata „Appassionata” w wyk. radzieckiego pianisty E. Gilelsa. 23.25 Muzyka symfoniczna. 23.50 OSTAT. WIA- DOMOŚCI.

## Przygody JIMMY MAC - MACA (3)

(Tragedia amerykańska w 8 aktach, w trzech odstępach każdy)



Dopiero przy bucie wykazał Jimmy swoją wielką klasę (co dokładnie uchwycił rysownik). Kiedy Jimmy spadł — niezbyt przerażona dama usłyszała jego ulubione słowo: „Damned...”

Z radością wstąpił na stary ład, o którym niewiele więcej wiedział niż to, że nazywa się Europa i że można się tam dobrze zabawić na koszt tubylców, zwanych (zupelnie słusznie, naszymi) Europejczykami...

Pierwszą czynnością Jimmy była sprzedaż wszystkich przedmiotów miedzianych, które przezornie skrał na okręcie, ponieważ ustyszał, że kolorowe metale idą w Europie na wagę prawie złota... OK — burknął, oglądając banknoty — zadowolony z siebie, bo nie wiedział jeszcze, co go czeka... (d.c.n.)









# Sport



## 15.05 w kuli

Ponad 800 lekkoatletów Leningradu wzięło udział w dorocznych zawodach w hali. 80 m ppł. wygrał rekordzista Europy, Litujew w 10,6, w biegu na 400 m kobiet, zwyciężyła Solopowa — 1:01,1.

Zybina uzyskała w pchnięciu kulą doskonały wynik 15,05.

## Przy siatce o puchar CRZZ

Siedemnaście drużyn męskich i siedem zespołów żeńskich walczyło w eliminacyjnych zawodach piłki siatkowej o puchar CRZZ.

W konkurencji drużyn męskich pierwsze miejsce zdobyła drużyna CT przed zespołem CTB. Niespodzianką było wyeliminowanie drużyny MZM.

W konkurencji kobiet pierwsze miejsce zdobyły siatkarki CT.



Sezon narciarski w Polsce trwa wyjątkowo krótko. Policzono są dni, w których młodzież ma możliwość korzystania ze sprzyjających warunków atmosferycznych, by pojeździć na nartach. Zwolenników sportu narciarskiego jest coraz więcej, nie wszyscy jednak mogą zdobyć się na zakupienie drogiego sprzętu.

Najpoważniejszym wydatkiem jest nabycie butów narciarskich. Właśnie buty!

Ótóż Okręgową Radą Budowlanych w Łodzi otrzymała przydział z centrali Budowlanych z Warszawy — 10 par butów narciarskich.

W Łodzi, zdecydowano, że buty są niepotrzebne i odesłano je z powrotem! Powzięto zbyt pochopnie decyzję i tym samym wyrządzono krzywdę młodzieży sportowej. O tym, czy Budowlani mają mieć sekcję narciarską, czy nie, nie powinni decydować urzędnicy tego zrzeczenia: Sport narciarski staje się sportem masowym i nie ulega kwestii, że wcześniej, czy później nie będzie organizacji sportowej, w której nie byłoby sekcji narciarskiej.

Jeżeli przystano buty, to na leżatko oczywiście, założycie sekcję narciarską i uzupełnić sprzęt narciarski. Znacznie łatwiej jest postarać się o narty i kijki, gdy sekcja ma już buty.

Nikt chyba nie wierzy, że wśród członków Budowlanych nie ma ani jednego narciarza. Są na pewno, ale niezorganizowani.

Gdzieś od strony baraków dolatywały dźwięki mandoliny, młody męski głos zanucił popularną piosenkę, ktoś głośno się roześmiał. Młodzież z całego osiedla wyruszyła całą gromadą na boisko sportowe.

— Ale narobili nam kłopotów! — odezwał się nieoczekiwanie Fiedosiejew. — Pomyśleć tylko — tak rozwalił kopalnię! Gdyby tylko sam szyby był wysadzony w powietrze... Jak myślicie, Pawle Piotrowicz, czy zniszczenia na tym się kończą?

— Mam nadzieję, że tak — odparł Paweł. — Dawni właściciele byli przekonani, że władza radziecka nie potrwa długo. Wyszadzając szyby, zamykali jak gdyby kopalnię, tak jednak, by przy pierwszej sposobności możliwie szybko ją uruchomić. Opracowaliśmy nasz harmonogram wychodzący z tych właśnie założeń.

— Harmonogram przewiduje zakończenie prac rzeczywistości w bardzo krótkim czasie — zauważył Fiedosiejew. — Na innych kopalniach są z niego raczej niezadowoleni, a nawet głośno utyskują.

— Niech sobie utyskują! — roześmiał się Samotiosow. — Bez utyskiwania nie byłoby tak ciekawie pracować.

— Tak, musicie zakończyć prace ściśle według harmonogramu...

Tichon Fiedotowicz mimowolnie podkreślił słowo „musicie”, i dopiero po chwili postrzegł, jakie wrażenie sprawiło to na Samotiosowa i Raskowalowie. Zmieszal się trochę, wyciągnął do Pawła rękę i zakończył przyjacielskim tonem: — A więc, czekam jutro na was! Przyjeżdżcie koło trze-

## Lekkoatleci Ogniwa trenują na sali

Odwiedziliśmy koło sportowe „Ogniwo” przy MPK w jego siedzibie przy ul. Zakątnej 52. Po budynku „Ogniwa” o-prowadza nas prezes koła sportowego ob. Wróblewski. Zaglą-damy do świetlicy. Rozgrywa-

Poważnie wzmocniono sekcję żużlową, gdzie obok Szwendrowskiego startować będą Koleczek II, Wróżyński i Krakowiak. W sezonie tym sekcja może liczyć na poważniejsze sukcesy.



Instruktorzy Pawłowski i Nowak udzielają fachowych rad

Na sali gimnastycznej trenuje sekcja lekkoatletyczna „Ogniwa”. Frekwencja jest bardzo dobra. Ponad gwar głosów wybijają się słowa komendy: Na miejscu! Gotowi!... Gwizdek. Z bloków startowych poderwa-

ła się znajoma sylwetka wysokiego biegacza w okularach. To Antonowicz, który zasiłił obecnie łódzkie Ogniwo Trzech instruktorów: Pawłowski (zarazem kierownik sekcji), Nowak i Anikiejew kontrolują pracę zawodników i udzielają im wskazówek. Przeważa młodzież. Z zapalem ćwiczy starty Grzegorz Lewandowski, mistrz DOSZ-u na 400 m. Nad poprzeczką w skoku wwyż toczy się zażarta walka... o ciastka między 17-letnią Sawicką z VII Szkoły TPD a instruktorem Anikiejewem.

Na sali znajdują się też Puchowski i Słomczewska z Włóknarza, którzy pilnie trenują do zbliżającego się sezonu. Lekkoatleci „Ogniwa” trenują 3 razy w tygodniu, w tym raz na boisku.

Trening ma się ku końcowi.

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

## W Poznaniu zapadnie decyzja Koszykarze walczyć będą o mistrzostwo Ligi

Cztery najlepsze drużyny piłki koszykowej w Polsce staną do walki o pierwsze miejsce. Finałowe rozgrywki odbędą się w Poznaniu.

Do spotkań finałowych staną drużyny: CWKS, Spójni z Gdańska, Stali z Poznania i Włóknarza z Łodzi.

Trudno teraz przewidzieć, który z tych zespołów znajdzie się obecnie w szczytowej formie. Wiemy, że wszystkie drużyny usilnie trenowały, przy czym Łódzianie przeszli dobry trening na obozie w Szczyrku.

Mecze rozpoczną się 23 bm. i trwać będą trzy dni.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

Inspektor Pawłowski przypomina o niedzielnym marszobiegach w Parku Ludowym i o-puszczamy salę „Ogniwa” z przekonaniem, że po tak solidnym treningu zimowym lekkoatleci „Ogniwa” osiągną dobre wyniki w sezonie.

(S)

## Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne WKKF

Tegoroczne zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne województwa łódzkiego zorganizowane zostaną 25 bm. w hali w Pabianicach.

Program mistrzostw w konkurencji kobiet przewiduje bieg na 30 m, 30 m z płotkami, bieg wahadłowy 4 x 30 m, pchnięcie kulą, skok w dal i skok wwyż.

Mężczyźni startować będą w konkurencjach: bieg na 30 m, bieg przez płotki na 30 m, sztafeta wahadłowa 4 x 30 m, 800 m, 3.000 m, w pchnięciu kulą, w skoku wwyż, w skoku w dal, oraz w skoku o tyczce.

Zawodnicy zgłaszający się do mistrzostw powinni posiadać zaświadczenia lekarskie o stanie zdrowia, oraz zdobyty od-

znakę SPO. Zawodnik może startować tylko w 2 biegach i jednej konkurencji technicznej płu. bieg wahadłowy.

Zgłoszenia do mistrzostw przyjmuje sekretariat WKKF w Łodzi przy ul. Curie Skłodowskiej 28. Organizatorem mistrzostw będzie Włóknarza z Pabianic.

Dla zwycięzców przewidziane są nagrody.

W Julianowie latać będą samoloty

Sport lotniczy cieszy się wielkim powodzeniem zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej. Organizowane imprezy lotnicze budzą zawsze ogromne zainteresowanie i na stadionach, czy lotniskach gromadzą się tłumy widzów.

Oto Zarząd Wojew. Ligi Lotniczej w Łodzi organizuje Międzyokręgowe Zawody Modeli Latających na wieżach o napędzie odrzutowym.

Zawody mają być zorganizowane 25 bm. o godz. 10 na terenie parku im. Mickiewicza w Julianowie.

Wstęp oczywiście bezpłatny.

Start w Tuszynie

Sekcja Narciarska ŁKKF zamierza w nadchodzącą niedzielę zorganizować zawody narciarskie.

Zawody zorganizowane mają być w Tuszynie. Punktem ambicji organizatorów jest, żeby tym razem na starcie stanęło znacznie więcej zawodników, niż ostatnio w Łagiewnikach i żeby pod względem organizacyjnym nie było żadnych poważnych zastrzeżeń.

Wybierają się do Zakopanego

Najlepsi narciarze Łodzi wybierają się do Zakopanego, gdzie rozegrane zostaną, w dniach 28 do 31 bm., mistrzostwa Łodzi. Mistrzostwa rozegrane zostaną razem z mistrzostwami Warszawy.

Zawodnicy AZS wyjadą do Zakopanego już w nadchodzącą sobotę. W czasie trwania mistrzostw przeprowadzony zostanie egzamin na sędziów narciarskich. Do egzaminu tego staną również todzianie.

W Pabianicach odbyły się zawody bokserkie między młodzieżowymi zespołami Włóknarza Pabianic i Łodzi. W punktacji ogólnej zwyciężył todzianie 11:5.

Nowak pokonał przez poddanie się Najmrowskiego

Lachowski znokautował Mleczarka

Szwagrząk przegrał z Skanem

Wojewoda zremisował z Motylewskim

Misiak wygrał przez tko w drugim starciu z Maciakiem

Banasak poddał się w pierwszej rundzie Kaźmierczakowi

Guziński wygrał przez tko w drugim starciu z T'mem

Waszczyk przegrał przez tko z An'oniakiem

Waszczyk wypunktował Bartyniaka

H. Wólcik



## Walka o Zielony Skarb

40) Rozmowa urwała się. Wracali do kopalni leśną ścieżką. Potężne, wyniosłe sosny szumiały nad ich głowami, poprzez galezie przezierną pogodną gwałdziste niebo. Łagodna poświata księżycowa rozpraszala nieco gęstniejący wieczorny mrok.

— Wiecie, co mi przyszło do głowy, Pawle Piotrowicz? Tylko nie gniewajcie się na mnie — powiedział Samotiosow. — Cała sprawa polega na tym, że inżynier nie zawsze był panem swoich czynów. Weźmy, na przykład, waszego ojca, który podczas rewolucji pracował w „New Almarin Company”. Sami mówiliście mi, że kierował pracami na poligonie południowym. Jego władze mogły mu rozkazać wysadzić kopalnię w powietrze, i koniec...

Paweł zatrzymał się jak wryty. Samotiosow również przystanął.

— Nikito Fiodorowicz — z wysiłkiem wymawiając każde słowo, zaczął Paweł — mój ojciec był rosyjskim górnikiem, synem chłopca. Nigdy nie wierze, żeby mógł się dopuścić tak potwornych czynów. Jeśli nie zostało to udowodnione, to nie powinniście, nie macie prawa...

Nie kończąc zdania, włożył ręce do kieszeni brezentowej kurtki, zrobił kilka kroków, potem przystanął, jak gdyby chciał o coś zapytać, jednakże rozmyślił się i szybkim krokami poszedł samotnie w stronę kopalni.

Nikita Fiodorowicz chrząknął ze złością.

— Zawsze tak bywa, kiedy człowiek plecie, co mu ślina na język przyniesie! Co za bałwan ze mnie! — zwymyślał samego siebie. — Chociaż, kto wie, może to i lepiej... Łatwiej mu będzie rozmawiać jutro z Fiedosiejewem!

(D. G. B.)